

DOI: 10.17951/i.2016.41.2.123

A N N A L E S
U N I V E R S I T A T I S M A R I A E C U R I E - S K Ł O D O W S K A
L U B L I N – P O L O N I A

VOL. XLI, 2 SECTIO I 2016

MAGDALENA POKRZYWA

Uniwersytet Rzeszowski

Role kobiet i mężczyzn w rodzinach korzystających z pomocy społecznej w ograniczaniu ubóstwa

The Roles of Men and Women in Poverty Reduction
in Families Receiving Social Assistance

WPROWADZENIE

Ubóstwo dotyka wiele rodzin w Polsce i wpływa na ogół negatywnie na ich codzienne funkcjonowanie. Rodzina jako podstawowa grupa społeczna i jednocześnie istotne środowisko opiekuńczo-wychowawcze pełni wiele funkcji i wypełnia zadania, które w sytuacji ubóstwa mogą ulec zaburzeniu. W trudnych sytuacjach życiowych osoby i rodziny, które nie są w stanie ich przezwyciężyć, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości, mogą zgłosić się po wsparcie do pomocy społecznej. Rodziny korzystające z pomocy społecznej zmagają się na ogół z wieloma problemami równocześnie (np. ubóstwem, bezrobociem, niepełnosprawnością, wielodzietnością, problemami opiekuńczo-wychowawczymi). Warunkiem przyznania świadczeń z pomocy społecznej jest spełnienie kryterium dochodowego wynoszącego obecnie maksymalnie 514 zł na osobę w rodzinie. Kryterium dochodowe, które stanowi tzw. próg wejścia do systemu pomocy społecznej, stanowi zarazem oficjalną, urzędową linię ubóstwa¹.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie ról osób dorosłych (kobiet i mężczyzn) w rodzinach korzystających z pomocy społecznej w ograniczaniu

¹ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd pojęć*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, Warszawa 2005, s. 26.

ubóstwa. W rodzinach tych ze względu na trudną sytuację materialną role kobiet i mężczyzn są odmienne zarówno w aspekcie zawodowym, jak i rodzinnym. Są to na ogół rodziny z usztywnionymi rolami, w których uznaje się płeć za główne kryterium podziału zadań w rodzinie. W opracowaniu zamieszczono analizę badań własnych zrealizowanych w 2016 r. za pomocą techniki indywidualnego wywiadu pogłębionego z 90 pracownikami socjalnymi z całej Polski zatrudnionymi w ośrodkach pomocy społecznej.

UBÓSTWO JAKO PROBLEM RODZIN W POLSCE

Pojęcie ubóstwa najczęściej używane jest na określenie deprywacji podstawowych potrzeb społecznych i niezadowolającego miejsca jednostki lub grupy w społeczeństwie. Ubóstwo jest wynikiem kumulacji wielu okoliczności mających podłoże przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Jest zjawiskiem występującym we wszystkich krajach, jednak w każdym z nich może mieć różne przyczyny, natężenie i przybierać inne formy².

Przegląd literatury pozwala wyróżnić trzy główne płaszczyzny sporów wokół zjawiska ubóstwa, które dotyczą jego definicji, źródeł i rozwiązań pozwalających na jego przezwycięzenie. Pierwsza płaszczyzna sporu przejawia się wokół rozróżnienia między ubóstwem absolutnym a relatywnym (względny). Spór o przyczyny ubóstwa wynika z określenia, w jakim stopniu ubóstwo powodowane jest przez struktury społeczno-gospodarcze, a w jakim odpowiedzialność za jego występowanie ponoszą ludzie niepotrafiący lub niechący zadbać o sytuację materialną własną i swojej rodziny. Ostatnia płaszczyzna sporu dotyczy ogólnych rozwiązań społecznych i gospodarczych, które mają pomóc przezwyciężyć ubóstwo. Jest to polemika dotycząca tego, na ile ograniczanie ubóstwa powinno być organizowane przez instytucje państwowe, a na ile powinno być pozostawione w gestii jednostki i rodziny oraz samoorganizacji społecznej³. Pierwsza płaszczyzna sporu, dotycząca ujmowania ubóstwa jako absolutnego lub względnego, determinuje wybór kryteriów ubóstwa i tworzenie jego konkretnych mierników. Wczesne studia socjologiczne nad zjawiskiem biedy opierały się głównie na badaniu ubóstwa absolutnego, odwołując się do koncepcji dochodu niewystarczającego do utrzymania podstawowej sprawności fizycznej. W opozycji do tego nurtu rozwinęła się koncepcja ubóstwa względnego, w której podkreśla się, iż obok niskiego dochodu ważnymi wskaźnikami są takie kwestie społeczno-kulturowe, jak np. akceptowalna pozycja społeczna. Ostatecznie uznaje się, że nie jest możliwe skonstruowanie

² S. Golinowska, *Uwagi o ubóstwie i jego zwalczaniu*, „Polityka Społeczna” 1997, nr 1, s. 3.

³ J. Boczoń, W. Toczyski, A. Zielińska, *Natura i kwestia ubóstwa*, Gdańsk – Warszawa 1991, s. 9–10.

jednej definicji ubóstwa, która byłaby przystająca do wszystkich społeczeństw. Ubóstwo bowiem jest zjawiskiem zmiennym w czasie, może przyjmować różne postacie i być powodowane różnorodnymi czynnikami⁴. Spór o przyczyny ubóstwa wydaje się być szczególnie istotny, ponieważ wybór określonej opcji pociąga za sobą implikacje praktyczne określające, co należy czynić, by skutecznie zapobiegać ubóstwu i go ograniczać. Najprostsza systematyzacja rozważań dotyczących źródeł ubóstwa rozróżnia obiektywne i subiektywne przyczyny. Do pierwszych zalicza się czynniki ekonomiczne, społeczno-polityczne i socjodemograficzne oraz losowe. Natomiast do drugiej kategorii należą przyczyny wynikające z przekonań, postaw i zachowań ludzi⁵.

Ubóstwo mocno związane jest z bezrobociem. Jednostki wyparte z rynku pracy i konsumpcji zostają w pewnym sensie odizolowane od reszty społeczeństwa. Charakteryzuje je przede wszystkim brak środków materialnych do pełnienia różnorodnych ról społecznych oraz ograniczenie kontaktów ze społeczeństwem, gospodarką i kulturą. W ten sposób współczesna gospodarka „produkuje” ludzi, których Zygmunt Bauman określa mianem „ludźmi-odrzućmi”, „ludźmi na przemiał”, czyli takich, na których obecność reszta społeczeństwa nie chce przystać, ale jest to nieuniknionym skutkiem modernizacji i nieodłącznym składnikiem nowoczesności⁶. Bieda może być postrzegana jako integralny i naturalny element życia społecznego lub jako skutek pewnych warunków społeczno-ekonomicznych. Stosunek do osób ubogich generuje (lub nie) poczucie odpowiedzialności i empatii, co może się przejawiać w podejmowanych działaniach na rzecz takich osób oraz próbach ograniczania ubóstwa⁷. W ostatnich dekadach XX w. ubóstwo i wykluczenie społeczne stały się strukturalnymi problemami współczesnych społeczeństw. Pojawiające się nowe formy i charakterystyki ubóstwa spowodowały, że zaczęto poszukiwać nowego wyjaśnienia mechanizmów ubożenia nie tylko w oparciu o analizę statystyczną ujmującą biednych w kategoriach niezmiennych sytuacji, ale również jako proces, możliwy etap lub fazę w życiu jednostki i rodziny. Powszechna świadomość istnienia ubóstwa w Polsce współwystępuje obecnie z przekonaniem, że należy z tym zjawiskiem walczyć. Problemy ubóstwa są nagłaśniane i stanowią element programów wyborczych partii, choć raczej w sferze deklaratywnej niż realizacyjnej⁸. Jak zauważa

⁴ D. Zalewska, *Ubóstwo. Teorie, badania*, Wrocław 1997, s. 23.

⁵ A. Pollok, *Metody analizy ekonomicznej zjawiska ubóstwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 4, s. 149–171.

⁶ Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Kraków 2004, s. 13.

⁷ J. Grotowska-Leder, *Fenomen wielkomięskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Łódź 2002, s. 35.

⁸ *Ibidem*, s. 38–39.

Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, „człowiek biedny nie jest po prostu bogatym człowiekiem mającym mniej pieniędzy, lecz jest innym człowiekiem. Różnice między nimi nie są tylko różnicami dochodów, ale dotyczą także wykształcenia, stosunków społecznych i wszystkich innych aspektów życia w społeczeństwie”⁹.

Przy pomiarze ubóstwa przyjęto stosowanie granic, które dzielą społeczeństwo na ubogie i żyjące w dostatku. W metodologii badań nad ubóstwem wyróżnia się wiele linii ubóstwa, do których można zaliczyć m.in.: absolutne, relatywne i ustawowe. Pomiar ubóstwa absolutnego polega na określeniu wartości dochodów potrzebnych do zakupu dóbr i usług zaspokajających niezbędne potrzeby jednostki i jej rodziny. Dochody te określa się najczęściej dla potrzeb koniecznych do biologicznego przeżycia i ze względu na potrzeby reprodukcyjne pozwalające na normalny rozwój fizyczny¹⁰. W koncepcji ubóstwa relatywnego za zagrożone ubóstwem uważa się osoby żyjące w gospodarstwach domowych, których dochód do dyspozycji jest niższy od granicy ubóstwa ustalonej na poziomie 50% (GUS) lub 60% (Eurostat) mediany dochodu w danym kraju. Ustawowa granica ubóstwa (próg interwencji socjalnej) jest określona jako kwota, która zgodnie z obowiązującą ustawą o pomocy społecznej uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczenia materialnego z pomocy społecznej.

Obecnie bieda w Polsce jest zjawiskiem złożonym i zróżnicowanym. Nie ma jednej biedy – jest wiele jej postaci, odmiennych pod względem charakterystyki ludzi nią objętych, ale też jej głębokości, źródeł, czasu trwania, sposobów radzenia sobie z nią itp.¹¹ Wyniki badania budżetów gospodarstw domowych wskazują, że w 2015 r. w Polsce ubóstwa skrajnego doświadczała co piętnasta osoba, natomiast ubóstwa relatywnego – prawie co szósta. Wskaźnik ubóstwa ustawowego osiągnął zaś wartość ok. 12%¹². Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce widoczne jest znaczne zróżnicowanie ubóstwa w zależności od miejsca zamieszkania. Zasięg ubóstwa skrajnego na wsi był prawie trzykrotnie wyższy niż w miastach. Różnica ta jest szczególnie wyraźna, gdy sytuację na wsi porównuje się z sytuacją w największych miastach (500 tys. lub więcej mieszkańców). W skrajnym ubóstwie żyło w 2015 r. 1,1% mieszkańców największych miast, natomiast na wsi odsetek osób żyjących poniżej minimum egzystencji wyniósł 11,3%.

Zasięg ubóstwa jest wyraźnie zróżnicowany w zależności od głównego źródła dochodów gospodarstwa domowego. W najtrudniejszej sytuacji znajdowały

⁹ W. Warzywoda-Kruszyńska, *Historia i rozumienie biedy*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder, *Wielkomijska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996, s. 25.

¹⁰ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *op. cit.*, s. 22.

¹¹ G. Baczewski, *Oblicza biedy w Zjednoczonej Europie*, Lublin 2008, s. 91.

¹² GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2015 roku*, Warszawa 2015.

się osoby żyjące w gospodarstwach domowych utrzymujących się z tzw. innych niezarobkowych źródeł (18%). Najniższy odsetek osób zagrożonych ubóstwem skrajnym odnotowano w gospodarstwach domowych, których głównym źródłem utrzymania jest praca na własny rachunek (3%). Kategorią najbardziej zagrożoną ubóstwem skrajnym są rodziny wielodzietne. W 2015 r. poniżej minimum egzystencji żyła co jedenasta osoba w gospodarstwach małżeństw z trojgiem dzieci oraz co szósta osoba w gospodarstwach małżeństw z czworgiem lub większą liczbą dzieci. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym dla rodzin niepełnych ogółem wyniósł niecałe 7%. Natomiast małżeństwa bez dzieci na utrzymaniu lub z jednym dzieckiem były w najmniejszym stopniu zagrożone ubóstwem – wskaźnik dla tych kategorii wyniósł poniżej 2%¹³.

Znaczne zróżnicowanie ubóstwa występuje również w układzie regionalnym. Analiza zasięgu ubóstwa na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego wskazuje, że województwa: warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie, podkarpackie, kujawsko-pomorskie, lubelskie i pomorskie – charakteryzują się największą stopą ubóstwa w Polsce. Poszczególne województwa są jednak obszarem niejednorodnym pod względem rozmiarów analizowanych zjawisk. W ramach każdego województwa istnieje wewnętrzne zróżnicowanie zasięgu ubóstwa (najczęściej w przekroju miasto/wieś i w poszczególnych klasach wielkości miast oraz w zależności od stopnia zurbanizowania i uprzemysłowienia obszaru).

Osoby i/lub rodziny, których dochód nie przekracza tzw. progu interwencji socjalnej, mogą w sytuacji ubóstwa lub doświadczania innych problemów zgłosić się po wsparcie do instytucji pomocy społecznej w celu uzyskania świadczeń. W 2015 r. świadczenia społeczne przyznano 1,1 mln rodzin, w których łącznie było 2,9 mln osób. Wskaźnik osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej wyniósł w skali kraju 460 osób na 10 tys. ludności. W jednej rodzinie mogło wystąpić kilka przyczyn udzielenia pomocy środowiskowej. Najczęściej jednak osobom lub rodzinom udzielano wsparcia z powodu ubóstwa (przyznano świadczenia dla 694,4 tys. rodzin, które łącznie liczyły 1,8 mln osób) lub bezrobocia (574,7 tys. rodzin, które łącznie liczyły 1,6 mln osób). Innymi istotnymi powodami udzielania pomocy były: długotrwała lub ciężka choroba, niepełnosprawność, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych, potrzeba ochrony macierzyństwa, alkoholizm, przemoc w rodzinie¹⁴.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ GUS, *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem i rodziną w 2015 roku*, Warszawa 2016, s. 73.

KOBIECY I MĘŻCZYŹNY W RODZINIE

Związki z członkami rodziny są najtrwalsze ze wszystkich relacji. Rodzina pełni w życiu jednostki bardzo ważną funkcję, ponieważ zapewnia poczucie tożsamości i stanowi podstawę poczucia bezpieczeństwa. Jest wyjątkowym systemem, w którym grupa ludzi żyje razem. W rodzinie, obok bardzo bliskich uczuć przywiązania i miłości, istnieją relacje władzy, które są mniej lub bardziej stałe¹⁵. Szczęście rodzinne zajmuje niezmiennie pierwsze miejsce wśród najważniejszych wartości, jakimi Polacy kierują się w swoim codziennym życiu¹⁶.

Podział ludzi ze względu na płeć jest typowy dla każdej kultury i w każdej z nich prowadzi do zróżnicowania pełnionych ról społecznych przez kobiety i mężczyzn¹⁷. Rola społeczna to pewien „społecznie opracowany scenariusz zachowań jednostki, w którym wyraża się suma oczekiwań kierowanych pod adresem osoby zajmującej określone miejsce w społeczeństwie”¹⁸. Rola społeczna zawiera trzy wymiary: 1) normatywny (rola przypisana), obejmujący normy, oczekiwania, zakresy odpowiedzialności kierowane pod adresem osób zajmujących określoną pozycję w społeczeństwie, 2) osobisty (rola subiektywna), wynikający z indywidualnego postrzegania, rozumienia zdarzeń oraz zachowań właściwych dla danej pozycji społecznej, powstały w wyniku postrzegania i interpretacji oczekiwań społecznych, 3) behawioralny (rola pełniona), czyli zespół zachowań przejawianych w rzeczywistości przez osobę w związku z zajmowaną pozycją społeczną¹⁹. Role społeczne wyznaczane w zależności od płci członkom danego społeczeństwa określane są mianem ról płciowych lub rodzajowych i są one „zbiorem istotnych społecznie działań kojarzonych z mężczyznami i kobietami”²⁰. Role płciowe utrwalane są przez pokoleniową transmisję, zakorzenione są w praktykach i normach społeczno-kulturowych oraz świadomości jednostek.

Kulturowe konstrukty kobiecości i męskości związane z rolami żony i męża oraz matki i ojca pełnią ważną rolę w kształtowaniu się wzajemnych relacji w rodzinie²¹. Analiza wewnątrzrodzinnych relacji w kategorii władzy społecznej i podziału obowiązków domowych pozwala wyróżnić różne modele rodziny: 1) tradycyjny, w którym mężczyzna jest głównym żywicielem rodziny (pracuje

¹⁵ E. Mandal, *Miłość, władza i manipulacja w bliskich związkach*, Warszawa 2008, s. 161.

¹⁶ CBOS, *Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie*, Warszawa 2013, s. 2.

¹⁷ E. Malinowska, *Feminizm europejski, demokracja parytetowa a polski ruch kobiet. Socjologiczna analiza walki o równouprawnienie płci*, Łódź 2000, s. 42.

¹⁸ D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005, s. 16.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ L. Brannon, *Psychologia rodzaju*, Gdańsk 2002, s. 210.

²¹ D. Duch-Krzysztożek, *Kto rządzi w rodzinie*, Warszawa 2007, s. 38.

zawodowo) a kobieta zajmuje się domem i opieką nad dziećmi, 2) partnerski (egalitarny), w którym mężczyzna i kobieta pracują zawodowo i w równym stopniu dzielą między siebie obowiązki domowe i rodzinne, 3) z podwójnym obciążeniem kobiet, w którym mężczyzna i kobieta pracują zawodowo, ale odpowiedzialność za obowiązki domowe i rodzinne spada przede wszystkim na kobietę, 4) nieproporcjonalny męski, w którym zarówno kobieta, jak i mężczyzna pracują zawodowo, partnerka poświęca więcej czasu na pracę zawodową, a partner – oprócz pracy zawodowej – zajmuje się też prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci, 5) odwrócony, w którym jedynie kobieta jest aktywna zawodowo, a mężczyzna zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci²².

W badaniach polskiej opinii publicznej od kilkunastu lat powraca pytanie o preferowany model rodziny. Analiza danych wskazuje, że na poziomie ogólnospołecznym aprobatę dla partnerskiego modelu rodziny wyraża prawie połowa (46%) ankietowanych. Stosunkowo liczne preferencje były deklarowane dla modelu tradycyjnego (23%) oraz z podwójnym obciążeniem kobiet (22%). Istotne jest to, że choć za modelem partnerskim optują największe kategorie respondentów obojga płci, równy podział obowiązków rodzinnych i zawodowych częściej preferują Polki niż Polacy (50% wobec 43%). Istotnie mniej zwolenniczek niż zwolenników ma natomiast wariant tradycyjny (19% wobec 26%). Kobiety opowiadające się za partnerskim modelem rodziny należą w głównej mierze do kategorii pań w wieku 45–54 lat, mieszanek miast powyżej 20 tys. ludności, lepiej wykształconych i sytuowanych. Preferencje dotyczące modelu rodziny w dużym stopniu różnią się z modelem faktycznie realizowanym. Model partnerski podejmuje 27% osób znajdujących się w związkach. Niewiele rzadziej spotykane są związki praktykujące układ z podwójnym obciążeniem kobiet (23%) i tradycyjny (20%). Realizowaniu modelu partnerskiego sprzyja młodszy wiek, zamieszkiwanie w dużej aglomeracji miejskiej, wyższy poziom wykształcenia i dobra sytuacja finansowa²³.

Władza w rodzinie wynika nie tylko z zasobów, jakie wnoszą i jakimi dysponują jej członkowie, ale też z podziału obowiązków domowych. W każdej rodzinie dorośli partnerzy rozwijają mniej lub bardziej stabilny system wymiany zasobów oraz dokonują podziału zadań²⁴. Tradycyjny podział ról przy wykonywaniu obowiązków domowych w Polsce jest nadal bardzo popularny. Okazuje się, że w większości polskich domów tylko kobiety są obciążone wykonywaniem takich czynności, jak: prasowanie (82%), pranie (81%), przygotowywanie posiłków (67%), zmywanie naczyń (58%), rutynowe sprzątanie (58%), gruntowne porządki (54%).

²² E. Lisowska, *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie*, Warszawa 2008, s. 105–106.

²³ CBOS, *op. cit.*, s. 4–6.

²⁴ E. Mandat, *op. cit.*, s. 162.

Zaangażowanie wyłącznie mężczyzn w te czynności nie przekracza poziomu 8%. W głównej mierze na mężczyznach spoczywa natomiast przeprowadzanie drobnych napraw (88%) oraz zlecanie usług do wykonania (68%) – jedynie w przypadku tych dwóch czynności i wyrzucania śmieci (32%) wyłącznie zaangażowanie w nie kobiet jest rzadsze od wyłącznego zaangażowania mężczyzn²⁵.

Podział obowiązków domowych wydaje się być nieegalitarny. Często nawet w rodzinach, w których kobieta jest osobą pracującą, wykształconą profesjonalistką i gdzie publicznie deklaruje się realizację modelu partnerskiego, podział prac i władzy bywa bardzo tradycyjny. Kobiety przeznaczają w nich wiele czasu i aktywności na obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Co prawda, poświęcają go mniej niż kobiety niepracujące, ale nadal ich udział w pracach domowych jest znacznie większy niż mężczyzn²⁶. Co istotne, badania przeprowadzone w krajach zachodnich wskazują, że nie jest prawdą, iż niewielki udział mężczyzn w pracach domowych jest spowodowany tym, że więcej czasu poświęcają na pracę zarobkową. Mężczyźni nie zwiększają w istotny sposób swojego udziału w pracach domowych, gdy pracują zawodowo taką samą liczbę godzin, jak ich partnerka lub gdy maleje liczba godzin poświęcanych przez nich na pracę zarobkową. Nawet jeśli mężczyzna jest bezrobotny, wykonuje o wiele mniej prac domowych niż jego żona lub partnerka pracująca w pełnym wymiarze czasu pracy²⁷. Za jedną z przyczyn tej nierównowagi uważa się fakt, że zmiany nastąpiły jak dotąd przede wszystkim w obrębie ról pełnionych przez kobiety, które w znacznie wyższym stopniu niż wcześniej zaczęły uczestniczyć w życiu publicznym. W większości społeczeństw nie nastąpiły jednak znaczne przeobrażenia ról pełnionych przez mężczyzn, których udział w sferze „prywatnej” jest nadal stosunkowo nieduży²⁸.

ROLE KOBIEŃ I MĘŻCZYŹN W OGRANICZANIU UBÓSTWA RODZINY

Pracownicy socjalni w swojej codziennej pracy zawodowej współpracują z rodzinami i jednostkami, które są w sytuacji problemowej i nie są w stanie samodzielnie jej przezwyciężyć. Są to rodziny, które do normalnego funkcjonowania i zapewnienia optymalnych warunków rozwojowych dla ich członków potrzebują ingerencji z zewnątrz. Jest to zwykle ingerencja instytucjonalna. Pracownicy

²⁵ CBOS, *op. cit.*, s. 4–6.

²⁶ E. Mandal, *op. cit.*, s. 163.

²⁷ D. Duch, *O władzy w rodzinie*, [w:] *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, red. M. Fuszara, Warszawa 2002, s. 128.

²⁸ M. Fuszara, *Nowy kontrakt płci?*, [w:] *Kobiety w Polsce na przełomie wieków...*, s. 8.

socjalni, współpracując z rodzinami i ich poszczególnymi członkami, są obserwatorami relacji i zachowań zachodzących w rodzinach oraz udzielają im wsparcia zgodnie ze swoją wiedzą, doświadczeniem, zasadami pracy socjalnej i obowiązującą ustawą o pomocy.

W 2016 r. zrealizowano badanie jakościowe wśród pracowników socjalnych dotyczące sytuacji kobiet i mężczyzn w rodzinach korzystających z pomocy społecznej. Pomiar został przeprowadzony za pomocą techniki indywidualnego wywiadu pogłębionego wśród 90 pracowników socjalnych pracujących w ośrodkach pomocy społecznej. Pracownicy reprezentowali ośrodki działające na terenach wiejskich oraz w małych, średnich, dużych i wielkich miastach w Polsce.

Z analizy wypowiedzi pracowników socjalnych wynika, że rodziny korzystające ze wsparcia pomocy społecznej to na ogół rodziny z usztywnionymi rolami, w których płeć uznaje się za główne kryterium podziału zadań w rodzinie. Wzory zachowań uważanych za odpowiednie dla przedstawicieli płci męskiej lub żeńskiej mają tutaj charakter niemal dychotomiczny. Kobiety działają przede wszystkim w sferze prywatnej, koncentrując się na rodzinie, prowadzeniu domu i wychowywaniu dzieci, zaś polem aktywności mężczyzn ma być szersze środowisko społeczne, czyli praca zawodowa i utrzymanie finansowe rodziny. Rola kobiet sprowadzana jest przede wszystkim do roli matki, żony i gospodyni domowej. Rola pracownicy, osoby aktywnej zawodowo, nie jest nazbyt istotna:

Kobietom przypisane są pewne role społeczne, które nie są przypisywane mężczyznom i od kobiety wymaga się czegoś innego niż od mężczyzny. Mężczyźni nie są często włączani w wychowanie dzieci, a za problemy opiekuńczo-wychowawcze są obarczane kobiety. Ten mężczyzna gdzieś tam się rozmazuje w tych rodzinach naszych [...]. On tam gdzieś znika, przynosi te pieniądze. Jest czysty – są pieniądze, jest wypłata „więc nie wymagajcie niczego więcej ode mnie, ja pracuję. Ty, kobieto, siedź w domu, zajmuj się dziećmi” (Pracownica socjalna, 28 lat, duże miasto, woj. kujawsko-pomorskie).

Zdaniem znacznej części badanych pracowników socjalnych taki podział ról jest bardzo zauważalny i, co istotne, często narzucany kobietom. Jak wskazuje część pracowników socjalnych, to mężczyźni (małżonkowie/partnerzy) zazwyczaj nie chcą, by ich żona/partnerka pracowała zawodowo, gdyż uważają, że kobieta powinna zajmować się przede wszystkim gospodarstwem domowym. Pracownicy socjalni wskazywali, że na tym tle dochodzi także często do konfliktów wewnątrzrodzinnych, jeśli kobieta chce podjąć aktywność zawodową:

W takich rodzinach, jeżeli kobiety podejmują pracę, czy w ogóle wychodzą z domu, no to zaraz podejrzewane są o jakieś zdrady. Mąż nie chce, żeby żona pracowała i na tym tle są konflikty, które mogą prowadzić do przemocy w rodzinie. To wynika z tego, że te stereotypy jeszcze w nas

mocno tkwią i mężczyźni uważają, że kobiety mają siedzieć w domu i pilnować dzieci, a oni będą zarabiać (Pracownica socjalna, 56 lat, małe miasto, woj. podkarpackie).

Z drugiej strony znaczna część kobiet klientek pomocy społecznej oczekuje tradycyjnego podziału ról. Pracownicy socjalni podkreślają jednak, że taki podział zadań powoduje ekonomiczne uzależnienie partnerki od partnera i nierównowagę ich pozycji w rodzinie, co w wielu przypadkach prowadzi do przemocy ekonomicznej lub nawet fizycznej:

Ja się często spotykam z tym, że mąż mówi do żony: „Ja sobie zarobiłem, to ja mam, to są moje pieniądze”. Zdarzają mi się takie sytuacje, że rzeczywiście rozmawiam z kobietą, przeprowadzam wywiad, ona mówi, że „mąż tyle i tyle z tych prac dorywczych uzyskuje, ale cóż z tego, jak my tych pieniędzy nie widzimy, ani się nie dołoży do opłat, ani nic nie kupi. To są pieniądze dla niego. Ja nie wiem, na co on wydaje, alkohol, papierosy, my z tych pieniędzy nic nie mamy” (Pracownica socjalna, 49 lat, małe miasto, woj. świętokrzyskie).

Pracownicy socjalni w swoich wypowiedziach podkreślali, że przemoc ekonomiczna – czyli zakaz lub utrudnienie podjęcia pracy zarobkowej oraz uniemożliwienie dostępu do środków finansowych lub stwarzanie warunków, w których nie są zaspokajane niezbędne dla przeżycia potrzeby – jest stosunkowo często obecna w relacjach rodzin korzystających z pomocy społecznej. Przemoc ta jest stosowana zdecydowanie częściej w stosunku do kobiet niż do mężczyzn. Dla wielu klientek pomocy społecznej związek i rodzina są rozbieżne w typowym wizerunkiem ciepła i wsparcia, a wiążą się z realiami przemocy, konfliktów i podporządkowania (decyzyjnego i ekonomicznego).

Pracownicy socjalni zauważyli, że nawet w tych rodzinach, w których oboje małżonkowie pracują, role pozostają bez zmian. Na ogół w rodzinach korzystających z pomocy społecznej za obowiązki domowe i rodzinę odpowiada niemal wyłącznie kobieta, dodając do swojej ewentualnej roli zawodowej rolę żony, matki i przede wszystkim gospodyni domowej. Mężczyźni zaś skupiają się na ewentualnej aktywności zawodowej. Co istotne, nawet w sytuacji bezrobocia mężczyzny i niewypełniania przez niego tradycyjnej roli żywiciela rodziny, zmiana ról jest bardzo problematyczna. Część mężczyzn nie chce pełnić ról stereotypowo przypisanych kobiecie (np. opiekować się dziećmi i gospodarstwem domowym), by kobieta mogła pracować zawodowo lub zwiększać swoje szanse na rynku pracy np. przez udział w szkoleniach czy kursach. Taka postawa często uniemożliwia skuteczne wsparcie i minimalizację skutków ubóstwa rodziny:

Według mnie jest takie przekonanie, że to mężczyzna powinien ten dom utrzymywać, kobieta powinna siedzieć z dziećmi. Z drugiej strony, jak kobieta chce rzeczywiście iść do pracy i mówi:

„Skoro ty nie pracujesz, to ty zostań z dziećmi, ja pójdę do pracy”, no to często mężczyźni mówią: „Jak to ja mam zostać z dziećmi?!” (Pracownik socjalny, 55 lat, średnie miasto, woj. śląskie).

Analiza wypowiedzi badanych oraz dane statystyczne odnoszące się do płci osób reprezentujących rodzinę w kontaktach z instytucjami pomocy społecznej wskazują, że po wsparcie zgłaszają się w przeważającej większości kobiety, które na ogół reprezentują rodzinę pełną. Co istotne, pracownicy socjalni zauważają różnicę nawet w kwestii starania się o wsparcie ze strony pomocy społecznej. Kobiety w relacjach z instytucjami reprezentują zwykle całą rodzinę, natomiast mężczyźni – jeśli już udadzą się do instytucji, to zazwyczaj w relacjach z nią reprezentują samego siebie. Zdaniem znacznej części pracowników socjalnych powodem delegowania kobiety przez rodzinę do ośrodka jest fakt, że w odbiorze społecznym to jej wypada prosić o wsparcie:

Mężczyźni uważają, że to jest żenujące, takie staranie się pomoc. Nic nie robią, żeby na tyle się usamodzielnic i usamodzielnic swoją rodzinę, żeby nie musiały korzystać. Uważają, że to kobiety powinny te sprawy załatwiać (Pracownica socjalna, 47 lat, wielkie miasto, woj. mazowieckie).

Pracownicy socjalni zwrócili uwagę także na funkcjonowanie tzw. modelu menedżerskiego matriarchatu, w którym kobieta czuje się i jest odpowiedzialna za wszystko związane z bytem i funkcjonowaniem rodziny. Kobiety w części rodzin korzystających z pomocy społecznej przyjmują wszelką odpowiedzialność za rodzinę: wykonują prace domowe, starają się uzyskać wsparcie finansowe, podejmują dodatkowe działania mające na celu ograniczenie wydatków (jak np. praca sezonowa, zakupy tańszych produktów, wyszukiwanie promocji, zakupy w sklepach z odzieżą używaną):

Często w tych rodzinach ciężar utrzymania, zapewnienia różnych rzeczy, spoczywa na kobiecie. Mężczyzna albo pije, albo nic nie robi, albo po prostu się wstydzi przyjść po pomoc. Wysyła kobietę. Kobieta „bierze to na bary”, próbuje to „ogarnąć”, jakieś pieniądze „załatwić” na to, żeby było dla tej rodziny. Ona bardziej czuje się odpowiedzialna za dzieci, za dom (Pracownica socjalna, 35 lat, wieś, woj. śląskie).

W rodzinach ubogich kobiety są odpowiedzialne za zarządzanie ograniczonymi środkami finansowymi, dbając o ich wystarczalność, co wiąże się z podejmowaniem różnych strategii, często czasochłonnych i męczących (a niekiedy nawet upokarzających). Kobiety wypełniają również niemal wszystkie domowe obowiązki i zadania. Ubóstwo oznacza dla kobiet więcej obowiązków i odpowiedzialności oraz mniej czasu.

Podział ról w rodzinie nie pozostaje bez wpływu na inne aspekty życia społecznego. Część pracowników socjalnych podkreślała, że przypisanie kobiet do

tw. prac reprodukcyjnych, a mężczyzn do prac produkcyjnych, za którymi idą wynagrodzenia, przywileje i emerytura, dyskryminuje kobiety i pozbawia ich w dłuższej perspektywie kapitału ekonomicznego, emerytury na starość oraz szans na podejmowanie decyzji związanych z wyborem własnego losu, co prowadzi do dalszego popadania w ubóstwo i ogranicza możliwości podjęcia aktywnych działań na rzecz jego minimalizacji.

ZAKOŃCZENIE

Rodziny, które doświadczają ubóstwa i nie mogą samodzielnie poradzić sobie z tym problemem często zgłaszają się po pomoc instytucjonalną oferowaną przez ośrodki pomocy społecznej. Organizacje te na ogół udzielają wsparcia osobom i rodzinom, które spełniają określone kryteria dochodowe. Pomoc może mieć charakter zarówno finansowy, jak i rzeczowy czy niematerialny. Rodziny korzystające z pomocy społecznej to zwykle rodziny wielodzietne, zamieszkałe na wsi, a ich głównym źródłem dochodu są niezarobkowe źródła utrzymania, dorośli charakteryzują się w tych rodzinach niskim poziomem wykształcenia.

Płeć jest jednym z kryteriów, wokół których jest zorganizowane życie społeczne. Społeczeństwo wyznacza odpowiednie dla danej płci zachowania, postawy, role i aktywności. Z analizy indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych wśród pracowników socjalnych wynika, że rodziny korzystające z pomocy społecznej charakteryzują się usztywnionymi rolami płciowymi. Płeć członków rodziny jest uznawana za główne kryterium podziału zadań oraz odpowiedzialności w sytuacji doświadczania ubóstwa. Aktywność kobiet zazwyczaj jest ograniczona do wypełnienia obowiązków domowych i opieki nad dziećmi, natomiast mężczyźni starają się wypełniać rolę głównego żywiciela rodziny.

W sytuacji trudności finansowych i doświadczania ubóstwa role kobiet i mężczyzn w minimalizacji tych problemów są także odmienne. Kobiety koncentrują się na wypełnianiu zadań rodzinnych, dobrym gospodarowaniu ograniczonymi środkami, oszczędzaniu oraz reprezentowaniu rodziny w kontaktach z instytucjami, które mogą udzielić wsparcia finansowego lub rzeczowego (np. ośrodki pomocy społecznej, organizacje pozarządowe). Od mężczyzn oczekuje się podjęcia działań związanych z dostarczeniem środków finansowych przez zwiększenie lub podjęcie aktywności zawodowej. Role te stosunkowo rzadko ulegają zmianie. Część kobiet, zachęcana przez działania pracowników socjalnych i zmuszona sytuacją niedostatku, chce podjąć aktywność zawodową. Mężczyźni natomiast nawet w przypadku niewypełniania roli zawodowej i żywiciela rodziny nie chcą podejmować działań stereotypowo przypisanych kobiecie, czyli zajmować się gospodarstwem domowym lub opieką nad dziećmi. Sytuacja ta, zdaniem pracowników socjalnych,

często uniemożliwia usamodzielnienie klientów pomocy społecznej od wsparcia instytucjonalnego oraz ograniczanie ubóstwa.

W rodzinach ubogich często to kobieta jest odpowiedzialna za wszystkie działania związane z bytem i funkcjonowaniem rodziny. Co istotne, jak podkreślają pracownicy socjalni, odpowiedzialność za problemy i zmianę w rodzinie przypisuje się głównie kobietom. Celem działań aktywizujących i usamodzielniających instytucji jest zazwyczaj udzielenie pomocy kobietom, umożliwienie im pogodzenie opieki nad dziećmi z pracą zawodową (efektywniejsze rodzicielstwo). Zapomina się na ogół o włączeniu ojców w życie rodzinne – pokazanie im nowych wzorców ról.

Głównymi instrumentami wsparcia rodzin ubogich są świadczenia pieniężne. Państwo w mniejszym stopniu skupia się na pomocy rodzicom w wypełnianiu opieki nad dzieckiem. Stara się aktywizować zawodowo bierne kobiety, zaś kwestia zaktywizowania ojców do uczestnictwa w życiu rodzinnym nie jest dostrzeganym problemem.

BIBLIOGRAFIA

- Baczewski G., *Oblicza biedy w Zjednoczonej Europie*, Lublin 2008.
- Bauman Z., *Życie na przemiał*, Kraków 2004.
- Boczoń J., Toczyski W., Zielińska A., *Natura i kwestia ubóstwa*, Gdańsk – Warszawa 1991.
- Brannon L., *Psychologia rodzaju*, Gdańsk 2002.
- CBOS, *Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie*, Warszawa 2013.
- Duch D., *O władzy w rodzinie*, [w:] *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, red. M. Fuszara, Warszawa 2002.
- Duch-Krzysztożek D., *Kto rządzi w rodzinie*, Warszawa 2007.
- Fuszara M., *Nowy kontrakt płci?*, [w:] *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, red. M. Fuszara, Warszawa 2002.
- Golinowska S., *Uwagi o ubóstwie i jego zwalczaniu*, „Polityka Społeczna” 1997, nr 1.
- Golinowska S., Broda-Wysocki P., *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd pojęć*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, Warszawa 2005.
- Grotowska-Leder J., *Fenomen wielkomięskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Łódź 2002.
- GUS, *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem i rodziną w 2015 roku*, Warszawa 2016.
- GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2015 roku*, Warszawa 2015.
- Lisowska E., *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie*, Warszawa 2008.
- Malinowska E., *Feminizm europejski, demokracja parytetowa a polski ruch kobiet. Socjologiczna analiza walki o równouprawnienie płci*, Łódź 2000.
- Mandal E., *Miłość, władza i manipulacja w bliskich związkach*, Warszawa 2008.
- Pankowska D., *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.
- Pollok A., *Metody analizy ekonomicznej zjawiska ubóstwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 4.
- Warzywoda-Kruszyńska W., *Historia i rozumienie biedy*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder, *Wielkomięska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996.
- Zalewska D., *Ubóstwo. Teorie, badania*, Wrocław 1997.

SUMMARY

The main purpose of the article is to outline the roles of men and women in poverty reduction in families receiving social assistance. The paper is based on the results of qualitative research. The study involved 90 social workers from across Poland, working in large, big and small cities, as well as rural areas. The research was carried out with the aid of the technique of an individual in-depth interview. The statistical data collected by various social welfare centers show that over 80% of the people applying for social support are women, and they are as a rule not single mothers, but represent a full family in dealing with social welfare institutions. Such a situation results, according to some social workers, from the fact that the families receiving assistance often represent a traditional model of a family with fixed roles, where gender is the main criterion for the division of tasks in the family – a man takes up a job (on full-time or part-time basis), and a woman runs the household, takes care of the children and represents the family in dealing with institutions. More importantly, even if a man is unemployed and fails to comply with traditional role of a breadwinner, changing traditional gender roles is problematic. Some men do not want to play the roles stereotypically attributed to women, such as taking care of children and the household, so that women could work professionally or improve their opportunities in the labor market by participation in various trainings or courses. Such an attitude often hinders effective support and lessens the chance to minimize the effects of family poverty. Social workers also drew attention to the functioning of the so-called managerial model of matriarchy, in which a woman feels and is responsible for everything related to well-being and functioning of the family. In some families benefiting from social assistance, it is a woman who assumes full responsibility for the family. Significantly enough, social workers point out that all the responsibility for the problems and for a change in the family is attributed to women. The aim of social work is usually to assist women and enable them to reconcile childcare and work (effective parenting); what is often forgotten, however, is to engage fathers in family life, thus showing new social patterns.

Keywords: poverty; gender; social roles; social assistance; social workers; qualitative research

STRESZCZENIE

Artykuł ma na celu przedstawienie ról osób dorosłych (kobiet i mężczyzn) w rodzinach korzystających z pomocy społecznej w ograniczaniu ubóstwa. Zawarto w nim analizę badań własnych zrealizowanych w 2016 r. za pomocą techniki indywidualnego wywiadu pogłębionego z 90 pracownikami socjalnymi z całej Polski, zatrudnionymi w ośrodkach pomocy społecznej. Z danych statystycznych gromadzonych przez różne ośrodki pomocy społecznej wynika, że ponad 80% osób zwracających się po wsparcie do pomocy społecznej stanowią kobiety, które jednak na ogół reprezentują rodzinę pełną w kontaktach z instytucjami pomocowymi. Taka sytuacja wynika zdaniem niektórych pracowników socjalnych z faktu, że rodziny korzystające ze wsparcia to często rodziny z usztywnionymi rolami, w których płeć stanowi główne kryterium podziału zadań – mężczyzna podejmuje pracę zawodową (w pełnym wymiarze lub dorywczą), a kobieta prowadzi gospodarstwo domowe, opiekuje się dziećmi i reprezentuje rodzinę w kontaktach z instytucjami. Co istotne, nawet w sytuacji bezrobocia mężczyzny i niewypełniania przez niego tradycyjnej roli żywiciela rodziny, zmiana tradycyjnych ról związanych z płcią jest problematyczna. Część mężczyzn nie chce pełnić ról stereotypowo przypisanych kobiecie, np. opiekować się dziećmi i gospodarstwem domowym, by kobieta mogła pracować zawodowo lub zwiększać swoje szanse na rynku pracy np. przez udział w szkoleniach czy kursach. Taka postawa często uniemożliwia skuteczne wsparcie i minimalizację skutków ubóstwa rodziny. Pracownicy socjalni zwrócili także uwagę na funkcjonowanie

tw. modelu menedżerskiego matriarchatu, w którym kobieta czuje się i jest odpowiedzialna za wszystko związane z bytem i funkcjonowaniem rodziny. Kobiety w części rodzin korzystających z pomocy społecznej przejmują wszelką odpowiedzialność za rodzinę. Co istotne, jak podkreślają pracownicy socjalni, odpowiedzialność za problemy i zmiany w rodzinie przypisuje się głównie kobietom. Celem działań aktywizujących jest zazwyczaj udzielenie pomocy kobietom, umożliwienie im pogodzenia opieki nad dziećmi z pracą zawodową (efektywniejszego rodzicielstwa); często zapomina się o włączeniu ojców w życie rodzinne – pokazanie nowych wzorców.

Słowa kluczowe: ubóstwo; płeć; role społeczne; pomoc społeczna; pracownicy socjalni; badania jakościowe

UMCS